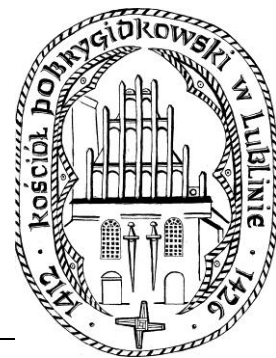


Buletyn Rektoralny

II NIEDZIELA WIELKANOCNA, 19 KWIETNIA 2020 r. NR 16 (403)



**O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła
z Serca Jezusowego jako źródło
miłosierdzia dla nas, ufamy Tobie!**

ŚWIĘTO BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Święto Miłosierdzia Bożego obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli II Niedzielę Wielkanocną, zwaną obecnie Niedzielą Miłosierdzia Bożego. Wpisał je do kalendarza liturgicznego najpierw Franciszek kard. Macharski dla archidiecezji krakowskiej (1985), a potem niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach. Na prośbę Episkopatu Polski Ojciec Święty Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież ogłosił to święto dla całego Kościoła.

Koronka do Bożego Miłosierdzia

Na rozpoczęcie

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Wierzę w Boga

Na dużych paciorkach różańca (1 raz)

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach różańca (10 razy)

Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy)

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

Na początku lub na końcu Koronki
można dodać modlitwę

O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła z serca Jezusowego, jako źródło miłosierdzia dla nas, ufamy Tobie.

„Dusze, które odmawiać będą tę koronkę, miłosierdzie moje ogarnie je w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie.”

„Ile razy usłyszysz, jak zegar bije trzecią godzinę, zanurzaj się cała w miłosierdziu moim, uwielbiając i wysławiając je; wzywaj jego wszechmocy dla całego świata [...]”



(z Dzienniczka Siostry Faustyny Kowalskiej, nr 754 i 1572)

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek, 20.04.

7.00 O nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi dla synów, potrzebne łaski dla rodziny oraz nawrócenie dla grzeszników (7/30)

7.30 Za wstawiennictwem św. Michała Archanioła, Świętej Rodziny i dusz czyścących, prośba o uwolnienie od zła, opieki nad rodziną i dar Bożej miłości (21/30)

11.00 +Anna, Ryszard

18.00 +Stefania, Edward

Wtorek, 21.04., św. Anzelma

7.00 O nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi dla synów (8/30)

7.30 W intencji ofiarodawców

11.00 +Eugenia Wasilewska (37r.)

18.00 Prośba o uwolnienie od zła i dar Bożej miłości (22/30)

Środa, 22.04.

7.00 O nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi dla synów (9/30)

7.30 +Henryk (4r.)

11.00 +Tadeusz, Anna

18.00 Prośba o uwolnienie od zła i dar Bożej miłości (23/30)

Czwartek, 23.04., św. Wojciecha

7.00 Dziękczynno-błagalna z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej z okazji 80 urodzin Krystyny

7.00 O nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi dla synów (10/30)

7.30 Prośba o uwolnienie od zła i dar Bożej miłości (24/30)

8.00 WOTYWA DO ŚW. JUDY TADEUSZA

11.00 +Elżbieta Gładosz (14r.)

18.00 Przez wstawiennictwo św. Józefa i Matki Bożej Zwycięskiej, prośba o dary Ducha Świętego i potrzebne łaski dla Weroniki

18.00 +Czesław (rocznicowa) i Teodora Pawełczak

Piątek, 24.04., św. Jerzego

7.00 O nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi dla synów (11/30)

7.30 Prośba o uwolnienie od zła i dar Bożej miłości (25/30)

11.00 WOTYWA DO ŚW. BRYGIDY

18.00 +Grzegorz Trojanowski

18.00 +Jarosław Putowski, Michał Siramowski

18.00 +Kazimiera Bijak (5r.)

Sobota, 25.04., św. Marka Ewangelisty

7.00 O nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi dla synów (12/30)

7.30 Prośba o uwolnienie od zła i dar Bożej miłości (26/30)

11.00 +Marek, Jerzy

18.00 +Agnieszka (10r.)

III NIEDZIELA WIELKANOCNA, 26.04.

7.00 Prośba o uwolnienie od zła i dar Bożej miłości (27/30)

8.00 +Józef, Edmund, Janina Rogala; Andrzej, Jan, Leokadia Farfos; Jan, Edward, Mieczysław, Maria, Franciszka Siedliska

8.00 +Renata (3 m-c)

9.30 O nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi dla synów (13/30)

9.30 O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski, opiekę Matki Bożej i zdrowie dla Pawła z okazji 50 urodzin i dla Tomasza z okazji 10 urodzin

11.00 +Tadeusz, zmarli z rodziny Korczaków i Krukowskich

11.00 +Jan Flis (18r.), zmarli z rodziny Flisów i Gęców

12.00 +Kazimiera Sadurska (4r.), Zdzisław Sadurski, zmarli z rodziny Sadurskich, Łukawskich i Przybyszów

12.00 Dziękczynno-błagalna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Karoliny w 18 rocznicę urodzin

13.15 +Dominik, Franciszka Maliszewscy

13.15 +Gertruda Przygoda (18r.), Waclaw, Zenon, zmarli z rodziny Przygodów i Burzałów

16.00 +Marcin, Franciszek, Wanda

16.00 +Justyna Kocon (21r.)

18.00 O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Kazimiery z okazji 86 urodzin

Msze święte w intencji naszych bliskich zmarłych bądź w intencji osób żyjących (z okazji imienin, urodzin, rocznic zawarcia związku małżeńskiego) można zamawiać w zakrystii przed lub po każdej mszy świętej.

SŁOWO NA NIEDZIELE

Jezu ufam Tobie!



Zazdrościmy Apostołom usłyszanych słów „Pokój Wam”, zazdrościmy Tomaszowi, że dotykając Pana wyznaje wiarę: „Pan mój i Bóg mój”. Czy nasza zazdrość jest uzasadniona? Już wtedy Jezus wypowiada słowa - nie do Tomasza, nie do Apostołów, ale właśnie do nas: „*Błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli*”.

To błogosławieństwo jest dla nas, dla naszej nadziei, by pokonywać to, co wydaje się beznadziejne... Bez nadziei nie ma przyszłości. Ona płynie z każdej Eucharystii. Także tu i teraz, kiedy kapłan już za chwilę wypowie słowa: „*To jest Ciało Moje... To jest Krew Moja...*” Po każdej Eucharystii wyruszamy w codzienne życie z ewangelicznym zawołaniem, jak uczniowie: „*Widzieliśmy Pana!*” czy jak Tomasz: „*Pan mój i Bóg mój!*”

I jeszcze jedno błogosławieństwo, które płynie do nas w dniu dzisiejszym. Jeszcze jedno źródło umocnienia naszej nadziei. Wypływa ono ze znanego nam obrazu Jezusa Miłosiernego.

Historia tego obrazu dotyczy życia świętej Faustyny Kowalskiej. Pewnego wieczoru, kiedy wróciła do swej celi zakonnej zobaczyła w widzeniu postać Jezusa. Tak to opisuje w „Dzienniczku”.

„Ujrzałam Pana Jezusa ubranego w białą szatę. Jedną rękę miał wzniesioną do błogosławieństwa a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty wychodziły dwa promienie: jeden czerwony, a drugi biały. Po chwili powiedział Jezus: wymaluj obraz według wzoru, który widzisz z podpisem Jezu ufam Tobie. Chcę, aby ten obraz był poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy – ta niedziela ma być Świętem Miłosierdzia. Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz nie zginie...”

Dziś w Święto Miłosierdzia Bożego stajemy przed obrazem Jezusa Miłosiernego. W miejscu, gdzie Tomasz dotykał przebitego boku, dziś nie nasze ręce, ale nasze oczy wpatrzone są w to miejsce, z którego płynie dla nas miłosierdzie. Niech nasze serca zwrócą się w codziennych trudach dnia ku Bożemu Miłosierdziu, niech usta szepczą modlitwę „Jezu ufam Tobie”, niech serce i umysł napęlnią się nadzieją, płynącą z apokaliptycznego wołania Syna Człowieczego: „Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni, i żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków”. (xj)

Transmisje mszy świętych

W związku z trudną sytuacją epidemiologiczną zachęcamy naszych Wiernych i Przyjaciół Kościoła Pobrygidkowskiego do duchowej łączności poprzez transmisje mszy świętych i nabożeństw online. Z transmisji korzystamy na stronie internetowej kościoła:

www.pobrygidkowski.pl

Intencje mszy świętych

Intencje mszy świętych przyjmujemy w zakrystii, a w obecnej sytuacji można zamawiać intencje również za pomocą formularza kontaktowego umieszczonego na naszej stronie internetowej.

Ofiary składane na wirtualną tace

W sytuacji, gdy nie uczestniczymy we mszy świętej w kościele, możemy wesprzeć utrzymanie naszej świątyni poprzez ofiarę przesłaną na konto kościoła (nr konta poniżej). Jesteśmy wdzięczni za każdy dar serca. Jest to dla nas wszystkich wyjątkowa sytuacja i razem szukajmy rozwiązań na przyszłość dla naszej wspólnoty i kościoła.

1% podatku

Jak co roku prosimy o 1% podatku na renowację zabytków naszego kościoła pobrygidkowskiego. Serdecznie dziękujemy za wsparcie.

KRS 0000582162

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie wsparcie duchowe i materialne dla naszej świątyni!

W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną Mszę Świętą w intencji ofiarodawców. Najbliższa we wtorek o godz. 7.30

W modlitwie pamiętamy także o wszystkich zmarłych z naszej wspólnoty

Św. SIOSTRA FAUSTYNA



S.M. Faustyna Kowalska, znana dziś w całym świecie apostołka Miłosierdzia Bożego, zaliczana jest przez teologów do grona wybitnych mistyków Kościoła. Całe jej życie koncentrowało się na konsekwentnym dążeniu do coraz pełniejszego zjednoczenia z Bogiem i na ofiarnej współpracy z Jezusem w dziele ratowania dusz. *Jezu mój - wyznała w Dzienniczku - Ty wiesz, że od najwcześniejszych lat pragnęłam zostać wielką świętą, to jest, pragnęłam Cię kochać tak wielką miłością, jaką Cię jeszcze dotychczas żadna dusza nie kochała (Dz. 1372).*

Głębię jej życia duchowego odsłania *Dzienniczek*. Uważna lektura tych zapisków daje obraz wysokiego stopnia zjednoczenia jej duszy z Bogiem: wielkiego udzielania się Boga jej duszy oraz jej wysiłków i zmagania na drodze ku chrześcijańskiej doskonałości. Pan obdarzył ją wielkimi łaskami: darem kontemplacji, głębokiego poznania tajemnicy miłosierdzia Bożego, wizjami, objawieniami, ukrytymi stygmatami, darem proroctwa i czytania w duszach ludzkich.

Tak bardzo obdarowana pisała: *Ani łaski, ani objawienia, ani zachwyty, ani żadne dary jej (duszy) udzielone nie czynią ją doskonałą, ale wewnętrzne zjednoczenie duszy mojej z Bogiem. (...) Świętość i doskonałość moja polega na ścisłym zjednoczeniu woli mojej z wolą Bożą (Dz.1107).*

Zupełnie wyniszczona fizycznie, ale w pełni dojrzała duchowo, mistycznie zjednoczona z Bogiem, zmarła w opinii świętości 5 października 1938 roku, mając zaledwie 33 lata, w tym 13 lat życia zakonnego.

Tej prostej, niewykształconej, ale męźnej, bezgranicznie ufającej Bogu, zakonnicy, powierzył Pan Jezus wielką misję: orędzie Miłosierdzia skierowane do całego świata. *Wysyłam cię - powiedział - do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolalej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając do swego miłosiernego Serca (Dz.1588). Jesteś sekretarką mojego miłosierdzia; wybrałem cię na ten urząd w tym i przyszłym życiu (Dz. 1605), (...) abyś dawała duszom poznać moje wielkie miłosierdzie, jakie mam dla nich, i zachęcała je do ufności w przepaść mojego miłosierdzia (Dz. 1567).*

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000

Św. WOJCIECH GŁÓWNY PATRON POLSKI

Św. Wojciech urodził się ok. 956 r. w Libicach w Czechach w rodzinie spokrewnionej z dynastią Sasów i Przemyślidów. Wykształcenie otrzymał w szkole katedralnej w Magdeburgu pod opieką św. abpa Adalberta (którego imię z wdzięczności przybrał w czasie bierzmowania). Świecenia kapłańskie przyjął w 981 r., zaś w 983 r. - sakrę biskupią. Jako biskup Pragi zasłynął ze skromności, dobroczynności okazywanej chorym i ubogim, przez wykupywanie niewolników z rąk żydowskich handlarzy. Jeden z biografów opisał jego sen, kiedy miał mu się pojawić Chrystus ze słowami skargi: "Oto znowu jestem sprzedawany, a ty śpisz?" Lecz jego posługiwanie pasterskie, szczególnie w zakresie utrzymywania karność w diecezji, natrafiło na trudności w postaci łamania zasad moralnych, istniało wielożeństwo, nie zachowywano postów, świąt chrześcijańskich, zdarzały się bunty ze strony duchowieństwa.

Dlatego po pięciu latach w 988 roku wyjechał do Rzymu i za zgodą papieża Jana XV osiadł w benedyktyńskim klasztorze św. Bonifacego na Awentynie. W Wielką Sobotę 990 r. złożył śluby zakonne wraz ze swym bratem bł. Radzimem. Jednak na życzenie papieża, po śmierci bpa Falkolda, w 992 roku powrócił do Pragi. Ważniejsze jego dokonania tego okresu to: założenie klasztoru benedyktynów w Brzewniowie koło Pragi, budowa kilkunastu nowych świątyń, wysłanie czeskich misjonarzy do Węgier.

W 995 r. znowu opuszczał biskupstwo praskie, kiedy rzucił klątwę na sprawców pogwałcenia azylu kościelnego, sprzeniewierzającym się chrześcijańskim prawom. Ponownie udał się do Rzymu, następnie pielgrzymował do świętych miejsc związanych z życiem św. Marcina, św. Benedykta z Fleury, św. Dionizego w Saint Denis koło Paryża. Wreszcie pod koniec 996 roku za zgodą cesarza Ottona III wyruszył do Polski z zamiarem podjęcia pracy misyjnej. Ówczesny władca Polski, książę Bolesław Chrobry, zdecydował się skierować go do pogan zamieszkujących teren Prus nad Morzem Bałtyckim. Wyprawa misyjna złożona ze św. Wojciecha, jego brata bł. Radzima, Benedykta Bogusza i 30 zbrojnych wojów dla osłony wyruszyła w kierunku Gdańska wiosną 997 r. Przez kilka dni w Gdańsku prowadził św. Wojciech katechezę i chrzczył. W połowie kwietnia skierował się na teren pruski.

Prawdopodobnie wyładował przy ujściu Pregoi 17 kwietnia 997 r. i zdecydował się odesłać zbrojny oddział, aby nie zrażać miejscowej ludności. Przedostał się do starej miejscowości Truso, gdzie wobec zebranych mieszkańców opowiadał skąd pochodzi i w jakim celu przybywa. Według późniejszych opisów św. Wojciech tak przemawiał: "Z rodu jestem Słowianinem, nazywam się Wojciech. Jestem stanu zakonnego, kiedyś byłem biskupem, a teraz jestem waszym apostołem. Przyszedłem z ziemi polskiej, w której sprawuje władzę chrześcijański książę Bolesław, a przybyłem dla waszego zbawienia". Następnie wyjaśniał zasady wiary chrześcijańskiej oraz wzywał do przyjęcia chrztu. Przede wszystkim fakt przybycia z nieprzyjaznego Prusom dworu Bolesława sprawił, że misjonarzy przeprowadził przez rzekę na stronę polską ostrzegając, aby nie wracali, gdyż tracą życie.

Jednak po pięciu dniach - 23 kwietnia 997 r. - św. Wojciech zdecydował się ponownie wyprawę. Śpiewając psalmy przeszli przez lasy i około południa bł. Radzim odprawił Mszę św. na polach niedaleko Cholina nad rzeką Dzierzgoń. Kiedy odpoczywali, napadł na nich oddział pruski. Św. Wojciecha przebito siedmioma włóczniami, odcięto głowę, a ciało wrzucono do pobliskiej rzeki. Późniejsi badacze zastanawiali się nad powodem zamordowania świętego. Wyszukiwano przyczyn naruszenia tzw. Świętego Gaju, zbezczeszczenia świętego miejsca Prusów, wzięcia ich za czarowników czyniących czary (Msza św.), złożenia ich w ofierze bogom, gdyż pierwszy cios padł ze strony pogańskiego kapłana. Ale ponieważ zginął tylko św. Wojciech, wydaje się, że była to konsekwencja niepodporządkowania się wyrokowi sądu w Truso. Puszczeni wolno bł. Radzim i Benedykt powrócili do Bolesława Chrobrego, który wykupił ciało Męczennika na wagę złota i kosztowności.

W roku 999 papież Sylwester II kanonizował św. Wojciecha i utworzył metropolię gnieźnieńską pod patronatem Męczennika. Relikwie świętego spoczęły w Trzemesznie (w założonym przez niego klasztorze benedyktyńskim), później w Gnieźnie, w katedrze.

(Ks. Stanisław Raspond CM, www.adonai.pl)

Wydawca: Powiżytkowski Ośrodek Kultury i Kościół
Rektoralny pw. Wniebowzięcia N.M.P Zwycięskiej w
Lublinie

